

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 25

Z KRAKOWA DNIA 28 MARCA 1827 ROKU WE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności ma sobie za powinność uwiadomić Prześw. Publiczność o dobroczynnych skutkach, iakie się okazały z odciążenia w dniu 17 t. m. zapowiedzianej Loteryi fantowej na korzyść ubogich. Blisko 800 zebranych fantów i trzy razy tylorozprzedanych losów dowodzą, z iaką skwapliwością tuteysza Publiczność ubiegała się wesprzeć instytucją trudniącą się utrzymaniem 330 z okładem niedołącznych, wielkiem obciążonych i potrzebujących przytułku osób. Towarzystwo Dobroczynności składając uprzejme podziękowanie Szanowney Publiczności za Jej chojne dary złożone na ołtarzu cierpiącej ludzkości, poczytuje sobie za obowiązek wynurzyć szczególną wdzięczność JO. JWW. i WW. Damom trudniącym się tak troskliwie nietylko zbieraniem licznych fantów, ale również świetnem ubraniem stolików i rozprzedaniem tak znaczney liczby losów; z oświadczeniem, iż wynagrodzenie za Ich podjęte trudy i poświęcenie się znajdą niewątpliwie w swych czułych sercach oraz w westchnieniach do Najszyjszego Stwórcy licznych nędzarzy za pomysłność swych Dobroczyńców. Towarzy-

stwo Dobroczynności nie może również pominać najszyjszego podziękowania lubym dzieciętkom, które idąc wzorem szlachejnych i wspartałomyślnych swych Rodziców przyłożyły się w oddzielnie urządzonej Loteryi dziecięcej do wsparcia nieszczęśliwych. Błogosławieństwo i Modły za nich wznoszone przez cierpiących nędzarzy, będą dla nich dostateczną nagrodą. Oby Ich zachęciły w rannem ich życiu do dobroczynności dla bliźnich potrzebujących wsparcia!

Z Warszawy d. 19 Marca.

Doniesionem już było przed 2ma laty o Instytucie Orthopaedycznym, założonym w Berlinie. Odebraliśmy wiadomość, że między dziećmi ułomnemi, oddanemi na kuracyją do tego Instytutu, znajdowały się przysłane z Warszawy i różnych miejsc Królestwa Polskiego, i że szczęśliwie uleczone zostały. Umieszczamy nowy opis tego Instytutu: — "Dostatecznie jest wiadomo, że ułomności ciała i niektóre wady w budowie, stają się nietylko źródłem tysiącznych fizycznych dolegliwości, lecz że takowe mają oraz szkodliwy wpływ na władze umysłowe i przeznaczenie człowieka. Nie ulega prze-

to wąpliwości, że ustanowienia dążące do poprawy i zniesienia podobnych ułomności, zasługują na naśladowanie, bo przez takowe osiągnięte skutki, mają zbawienny wpływ na całe życie. Dla przyjaciół ludzkości, baczących na nowe pożyteczne ustanowienia, i gorliwych o ich rozkrzewienie, wiadomość w tym względzie zapewne nie zostanie obojętną. Ustanowieniem tego rodzaju jest Instytut Orthepaedyczny, czyli dla osób ułomnych, przez Doktora Blemer w Berlinie zaprowadzony. Instytut ten dopiero od lat 3 założony, a do którego Dr. Blemer przeniósł to wszystko, co w tym przedmiocie znalazł najlepszego w podobnych ustanowieniach za granicą, jest umieszczony w pięknym wielkiem zabudowaniu wśród miasta, ma obszerny stosownie urządzone ogród i temuż przyległa wielką salę do ćwiczeń gimnastycznych; nie zapomniano w nim również tak o zabawach dzieciennych jak i rozrywkach; znajduje się w tym domu biblioteka, urządzenia do kąpieli, elektryzowania i t. p. Nareszcie utrzymuje rząd dla młodzieży w Instytucie zostającej, Ochmistrzynią. Tym sposobem jest ten Instytut teraz nietylko miejscem leczenia dla ułomnych, ale razem w czasie kuracyi, Instytutem nauki i wychowania dla młodzieży. Wszelkie maszyny i całe mechaniczne urządzenie w tym Instytucie Dr. Blemer po części wynalazł, a po części poprawił. Jego urządzenia są wolne od przywar dawniejszych, żelaznych sznurówek i maszyn naciskających; odpowiadała skuteczniey swemu celowi, i tak są usposobione, że osoby ułomne, z powodu równomierniejszego krążenia soków i przywrócenia innych utrudzonych naturalnych czynności, doświadczają w tych maszynach znaczney ulgi. W osobnym warsztacie pod kierunkiem i według informacji Doktora Blemer, robią

i przedają za umiarkowaną cenę wszelkie aparata, narzędzia i bandaże, dla tego rodzaju nieszczęśliwych potrzebne. Wszelkie ułomności w swem nastaniu, tudzież w wieku dzieciennym i młodzieńczym, wymagają 2 do 3 miesięcy, a kiedy doszły wysokiego stopnia i w późniejszym wieku już wykształconego ciała, potrzebiują jednego do 2 lat czasu dla onychże wyleczenia. Ze znaczney liczby ułomnych w ciągu trzech lat w tym Instytucie zostających, znalazło wielu skuteczną pomoc. Od osoby płaci się miesięcznie za umebłowane mieszkanie, wygodny stół i usługę Talarów 15 czyli złp. 90. „

Dr. Med: i Chir: Rudnicki.

Kurs Listów Zastawnych

Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.

przed Losowaniem.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych;

bez 1go Kuponu.

Przedający żądają złp. 80 gr. —

Kupujący daią — 79 — —

Istotnie przedano po — 79 — —

W Warszawie dnia 19 Marca 1827 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Z Petersburga d. 20 Lutego D. K.,

(z Ruskiego Inwalida.)

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod d. 15 Lutego wyrażono: — „Pałac Oranienbauński z należącemi do niego gruntami, wsiami i przynależnościami, jako własność w Bogu spoczywającego Nayukochańszego Brata Moiego Najjaśniejszego Cesarza Alexandra Pawłowicza, podpada rozdziałowi na trzy części, to jest, pomiędzy Mną i Bracią Moimi, Ich Cesarскими Wysokościami, Cesarzewiczem Konstantym Pawłowiczem i Wielkim Xiążęciem Michałem Pawłowiczem; lecz Ja, rzekając

się przypadającej na Mnie części, oddaję całą tę majątność w spadku dla Nich dwóch z Ich potomstwem. Na skutek czego Rozkazuję Rządzącemu Senatowi uczynić około tego przyzwoite rozporządzenia, i pomieniony pałac ze wszystkimi do niego przynależnościami wyłączyć z pod zawiadostwa Cársko-Sielskiego Pałacowego Rządu. ,

Dnia 15 b. m. odbył się w tutejszey stolicy pogrzeb Panny Alexandry Dywówny, Kamer Frzeyliny Najjaśniejszych Cesarzowycy. Przez lat przeszło trzydzieści zostając przy Najjaśniejszey Cesarzowej Matce, Panna Dywówna miała szczęście być zaszczyconą poważaniem i łaskawością Tey Dowstovney Monarchini, która raczyła okazywać naytkliwszą troskliwość podczas iey ostatney choroby, i znajdować się na modlitwach odprawianych przy Niej zwłokach przed pogrzebieniem. Zgon iey napełnił głębokim żalem fanulią, żywo do niey przywiązaną i licznych przyjaciół.

WIADOMOŚCI OD WOYSKA W GEORGII.

pod dniem 26 Stycznia.

Jenerałporucznik, Xiążę Madatów, z oddziałem woysk za Araxem, po zajęciu miasteczka Łar, zostawił w niem nieco woyska dla przygotowania żywności na powrot. Dnia 6 Stycznia wyruszył z iazdą w kierunku do Aharanuz nie dochodząc do tego miasta, wysłał oddziały z 200 ludzi dla obezrzenia miejsce. — Jenerałporucznik Xiążę Madatów, powróciwszy w granice nasze nie małą liczbę fanulii koczującego ludu, gwałtem wyprowadzonego z prowincyy Szyrwańskiej i Karab chiskiey, przybył dnia 16 Stycznia z oddziałem swym nad Arax małemi przechodami ku przeprawie Jed buluk, gdzie nie znalazł żadnych przeszkód, szczęśliwie przeszedł rzekę Arax.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Pokazuje się z robót mieinicznych, podjętych około Newy, a wykonanych z wielką starannością przez Podpułkownika Henry, z czego zdał sprawę Pułkownik Destrem, w obszernymartykule, umieszczonym w Dzienniku drog komunikacyi, iż okazała ta rzeka, dostarcza 116,300 stóp sześciennych wody, na sekundę, co przechodzi wszystkie inne rzeki, inż wymierzone; iakoż wymiar Nilu, wykonany w 1800 roku przez P. Girard, Inżeniera Francuzkiego, dowiódł, iż w czasie zwyczajnego wody stanowiska, dostarcza tylko 21,800 stóp sześciennych. Trzeba też wiedzieć, iż średnia prędkość biegu Nilu ku Kairowi jest 1 stopa 11 cali na sekundę, gdy tymczasem prędkość biegu Newy, czyni ieszcze 3 stopy i 1 cal, w miejscu uścia do zatoki Finlandzkiey. Stosunek przeto prędkości nurtów obu tych rzek, jest iak 23 : 27.

Z Kiszniewa d. 1 Lutego d. k.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Od niejakiego czasu, założono w Bessarabii trzy rękodzielnie, zasługujące na uwagę tych wszystkich, których obchodzi codzienny postęp tej prowincyi, w zawodzie przemysłu i uprawy roli.

Pierwsza rękodzielnia, założona w roku 1821 pod Kiszniewem we wsi Wisterniczani, należy do PP. Marka i Joachima Popowiczów, tudzież Dymitra Michajł wa, podłanych Ottomańskich. Robią w niej chustki bawełniane i perkalowe, przedawane po 3 1/2 do 12 1/2 piastrow. Nie ustępują w niczem chustkom, pochodzącym z Lewantu, a odznaczają się nadewszystko żywością kolorów. Przedają tam chustki, ozdobione różnemi rysunkami i złotemi literami; pomiędzy temi znajdują się chustki z napisami i wierszami A abskiami. Takie płacą niekiedy i po 100 piastrow za sztukę.

Rośliny i korzenie farbiarskie sprowadzają zwykle z Turcyi. W tej fabryce jest 19 robotników; posiada ona 306 tablic drewnianych, wybornie rytych własną ręką iey naczelników. Przez rok wychodzi z niej do 12,000 chustek; odbyty roczny przynosi 72,000 piastrów.

Dwie inne fabryki, założone w Kiszewiewie, są własnością PP. Jana Galani i Jerzego Riga, poddanych Austriackich. Znajduje się w nich 16 warsztatów do robienia rozmaitych materyi bawełnianych, bawełnicoy, półiedwabnic, pasów iedwabnych, i t. d. Liczba robotników, w obu tych fabrykach, wynosi do 80.

Pragnąc ułatwić, ile możności, rozkrzewienie tej gałęzi przemysłu, tak ważney i użyteczney krajowi, administracyia Bessarabska, prosiła Rządu, o uwolnienie naczelników tego zakładu, od opłat celnych i giełdowych, iako też od kwaterunku wojskowego na lat 10. Rękodzielnie te otrzymały w tymże czasie pozwolenie, wysyłania do Guberniyi środkowych, swoich wyrobów, bez żadnych opłat, a tylko składając świadectwo Rządu Bessarabskiego, na stępel, który znajdować się powinien na produktach każdej fabryki. Nadto, fabrykanci mają wolność sprowadzania z zagranicy nici, farb i potrzebnych narzędzi, za opłatą ceł zwyczajnych.

Z Paryża d. 12 Marca.

Izba deputowanych przyjęła w Piątek 21 artykuł ustawy względem druków, i dziś lub jutro reszta artykułów przyjętych zostanie.

Dziennik Goniec Francuzki wyraża swoje podziwienie, iż Xzę Hohenzolhe iako cudzoziemiec mógł Marszałkowską buławę otrzymać.

P. Fryderyk Cerfbeer został Vicekonsulem w Port-au-Prince (na Hayty.)

Baron Amandus Cambaceres, wnuk znanego Xcia i byłego Arcykanclerza tegoż nazwiska, zaślubi się poiutrze z drugą córką zmarłego Xcia Eckmühl (Davoust.)

Wczorajsze wystawienie komieczney opery *le Loup-garou*, chociaż nie bardzo się podobało, na korzyść ubogich miejskich przyniosło do 5000 Fr.

Dziennik Francuzki Odgłost w Buenos Ayres wychodzący, pisze pod dniem 18 Listopada, że Admirał Francuzki Rosamel słusznie urażony na postępowanie Brazylijskiego Admirała Pinto względem handlowych okrętów, żądał i otrzymał u Cesarza posłuchanie; lecz mówił tak żywo, iż to Monarchę obraziło. Przerwał Cesarz iego mowę i zapytał się, czyli odważy się podać mu to, co mówi, na piśmie. — Natychmiast, odpowiedział Admirał — Udał się na swoją fregatę i napisał do Cesarza równie śmiało iak mówił. Cesarz rozkazał mu donieść, iż list iego przesze Królowi Francuzkiemu i żądać będzie innego Admirała.

Z Madrytu d. 1 Marca.

Wyrokiem z dnia 12 Lutego nakazał Król przyspieszyć urządzenie i ubranie ochotników. Władzom miejskiem, które ociągają się z wyberaniem na ten cel postanowionych podatków zarzążono oddaleniem. Jenerał Sarsfield składa dowodztwo naczelne wojska. Za powody do tego podają naprzód: że on innego jest zdania względem woyny z Portugalią od Ministra wojennego, powtóre, iż najgorzej sądzi o woysku, którem dowodzi.

Korpus buntowników Portugalskich, którzy uciekli na ziemię Hiszpańską, gdy dowiedział się, że Jenerał Monet iedzie dla rozbrojenia go, wrócił zaraz do Portugalii.

Od kilku dni niesłychać tu o niczem mówiących, iak tylko o kradzieżach, samo-

boystwach i mordach: na celniejszych ulicach i placach kilkanaście osób między godziną 8 i 9 w wieczór zostało obdartych lub zamordowanych.

Z Lizbony d. 25 Lutego.

Chaves wtargnął 3ci raz do Portugalii w celu złączenia się z Jordao. Ciągnie przeciw niemu Jenerał Mello.

Mówią, iż całe nasze Ministerium zmienione zostało.

Uszli z oycyzny szlachta Hiszpańscy grywają tu wieczorami za piastra w orkiestrach.

— Dnia 27. —

Izba parów przyjęła przyslaną jej od Izby deputowanych uchwałę względem listy cywilney większością 38 głosów przeciw 2ma, jednak z znacznem pomniejszeniem summy. Panująca Królowa pobierać codziennie będzie 1 Contos Reis (1660 talarów); Rejentka rocznie i do śmierci 40 Contos; owdowiała Królowa miesięcznie 8 Contos, Infant Don Miguel rocznie 40 Contos; każda z sióstr Rejentki rocznie po 20 Contos. Izba deputowanych uchwaliła wypłacenie młodej Królowey za przybyciem do Portugalii 100 Contos (166,000 talarów) co Izba parów jednomyślnością odrzuciła. — Izba deputowanych trudniła się na ostatniem swoim posiedzeniu projektem do ustawy względem nietykalności mieszkań obywatelskich.

Dziesiąty pułk huzarów Angielskich przybył d. 13 b. m. do Koimbrы, a w 4 dni później Jenerał Clinton z głównym swoim sztabem. Woyska Angielskie czynią powodne poruszenia, co zda się okazywać, że oczekują na więcej woyska.

Jenerałowie Margr. Angeia i Hr. Villalor opuścili dnia 18 Porto; pierwszy udał się do Braga, a drugi na linię Tamegi. W

Codiceira i innych miejscach dostrzeżono szpiegi Hiszpańskie, którzy pieniędzmi i obietnicami usiłowali uwieść żołnierzy Portugalskich. Dnia 18 odprowadzono z Koimbrы do Porto Kapitana Mor d'Abrantes i Adwokata Pinto jako więźniów stanu.

List z Walencji pod dniem 14 Lutego wyraża: "Rokoszenie, którzy niedawno przez Caminha do Hiszpanii uciekli, byli przez 8 dni rozbrojonymi, poczem uzbroili ich znowu Hiszpanie i udać się mieli do swych towarzyszy do Traz-os-Montes. Z resztą zbiegowstwo od rokoszanów jest wielkie. Mówią, że ich dowodcy rozpisali w Traz-os-Montes na każdą parafię, pod karą śmierci na nieposłusznych, po 100 rekrutów. — Twierdzą, iż celem odkrytego niedawno spisku było zamordowanie Jenerała Stubb w Porto.

Z Londynu d. 6 Marca.

Gdy w Piątek do Izby niższej Parlamentu wniesionych zostało 98 próśb za przypuszczeniem Katolików do praw obywatelskich, a 168 przeciw przypuszczeniu, i przez 6 godzin trwały z tego powodu żywe spory, w Poniedziałek rano P. Burdett wprowadził dawno zapowiadziany swój wniosek względem Katolików i po długiej mowie proponował do uchwalenia: że Izba cznie się być przeniknioną potrzebą zastanowienia się niezwłocznie nad dotychczasowemi ustawami tyczącemi się wyłączenia od praw obywatelskich poddanych Katolickich, a to w celu ich uchylenia. Mnóstwo głosów słyszeć się zaraz dało po ukończonej mowie przez P. Burdetta za i przeciw jego propozycji. Spory trwały aż do godziny 1wszej z północy i na wniosek P. Newport do dnia dzisiejszego odłożone zostały. Dziś zaś ciągnęły się od rozpoczęcia posiedzenia aż do

nazajutrz do godziny 5 z rana, w którym czasie wniosek P. Burdetta większością 276 głosów przeciw 272 odrzucony został. Od dawnego czasu nie pamiętają, aby Izba tak liczna była, iak tą razą.

N. Król zalecił Hr. Bathurst, aby tymczasowo zastępował w sprawach w Izbie wyższej Hr. Liwerpool. Zdrowie ostatniego ciągle się polepsza.

— Dnia 9. —

Onegday opuścił N. Król mieszkanie w Brighton, chociaż nie przyszedł jeszcze do zupełnego zdrowia. — Minister Huskisson przychodzi do zdrowia i już się przejeżdża.

W skutku nadeszłych doniesień od Jenerała Clinton z Portugalii zjechał wczoraj Xżę Wellington do miasta. — W zabranych papierach Vicehrabi Montealegre znaleziono poczet okładek wszystkich klasztorów w Lizbonie i całej Portugalii na kosata wojenne buntowników, • jednym tylko klasztorze Benedyktynów w Lizbonie niema wzmianki.

Wczoray na wniosek Hr. Lauderdale w Izbie wyższej, po krótkim sporze wyznaczona została osobna kommissyia do rozważenia cen zbożowych. — Margr. Landsdown odłożył dziś w teyże Izbie swóy wniosek względem Katolików do 15 b. m. — W Izbie zaś niższej rozpoczęło się dziś roztrząsanie ustaw zbożowych.

W Neusüdwaless tak był zły stan handlu, iż zagrażał powszechnem bankructwem, gdyby Rząd nie był wsparł tamedzyny bank 30,000 Fs. i nie nakazał przymuszonego biegu biletów bankowych.

Podług naynowszych doniesień z wyspy S. Heleny zbudowany tam dla Bonapartego dom stoi próżny, i za dozwoleciem tylko Gubernatora przejeżdżający cudzoziemcy mogą w nim mieszkać. W dawniejszem miesz-

kaniu izba, w którey umarł, obróconą jest na młockarnią, a reszta gmachu na chlewy.

Posuwanie się woysk Rossyyskich w Persyi zdało się mocną czynić trwozę w Kalkucie. Pisma publiczne radzą Rządowi Indyjskiemu, aby rozkazał jeograficznie oznaczyć granice, izby woyska Angielskie z wiadomości nie były iak względnie Awy na niebezpieczeństwo wystawionemi.

Miasto Pittsburg posłało związkowi w Nowymiorku 1000 piastów na wsparcie Greków.

— Dnia 10. —

Onegday w Izbie niższej była znów rzecz o ustawach zbożowych. Kanclerz Skarbowy proponował, aby Izba zamieniła się w wydział dla dokładniejszego rozważenia tych ustaw. Wniosek ten został bez głosowania przyjęty, chociaż sprzeciwiało mu się wielu członków i P. Peel (Minister) miał sposobność oświadczyć, że proponowane środki są stosowne, i że popierać je będzie. P. Bankes żądał, aby za normalną cenę pszenicy do opłaty celney położyć 64 szylingów. Wielu członków wspierało ten wniosek, ale P. Brougham mówił przeciw niemu i był za propozycyję Ministrów. P. Canning obstawał przy ustanowionych cenach. Aże P. Brougham wyraził obawę, że chociaż zmiana ustaw zbożowych w niższej Izbie przejdzie, w wyższej iednak upaść może, oświadczył Pan Canning: że z komitetem owey Izby zachodzi zupełne w tey mierze porozumienie. Żądanie P. Bankes zostało nakoniec większością 229 głosami przeciw 168 odrzucone. Wczoray przy roztrząsaniu ustaw zbożowych nie znajdował się P. Canning w Izbie niższej. P. Hobhouse złożył teyże Izbie prośbę od szewcowien Londyńskich o wolny zbożem handel.

Hr. Lauderdale wniósł wczoray w wyż-

szey Izbie o wyznaczenie komitetu do rozważenia ustaw zbożowych, których przyjęcie za konieczne uważał, i Izba uchwaliła takowy komitet.

*Mała większość o 4 kreski przeciw wnioskowi P. Burdett za Katolikami (wyraża Gazeta Times) nastąpiła przypadkowo, że kilku członków dla choroby nie było obecnych, iakoż i P. Huskisson, gdyby się był mógł na tem posiedzeniu znajdować, byłby pewnie głos swój dał za sprawą, która go mocno obchodzi. Nie sądziemy jednak aby sprawa Katolików, nawet na terażniejszych jeszcze posiedzeniach, zupełnie upadła.,

Z Karakasu d. 12 Stycznia.

Dzień onegdajszuy będzie na zawsze pamiętnym z przybycia tu Boliwara. O godzinie 10 z rana zebrało się na rynku około 60 obecnych tu cudzoziemców na koniach i wyiechali z rozwiniętymi chorągiewkami aż za wieś Antimoro (o półczwartey godziny ztąd drogi) przeciw oswohodcy. Zaledwo uszykowali się szeregami wzdłuż drogi, gdy nadiechał na koniu oswohodca w granatowym mundurze z czerwonymi wyłogami. Paez iechał po prawey iego stronie, a iego orszak składał się z 12 do 16 osób. Przyjęty został radosnym okrzykiem: niech żyje oswohodca! za co nayuprzeymiej podziękował. Boliwar ma twarz powabną i uszanowanie nakazującą; widać w niej głęboką melancholię, a na czole rysy nieukontentowania; oczy ma zapadłe, kolor twarzy ciemny, a włosy czarne. Wąsów nie nosi, i wizerunki w Europie rozszerzone, nie są wcale do niego podobne. Nim opuścił Antimoro złożyła mu deputacya od cudzoziemców swoje uszanowanie, którą z naywiększą przyjął przychylnością. Pobyt tam iego trwał godzinę, poczem udał się w dalszą drogę. Co pół go-

dziny drogi wystawione były łuki tryumfalne, przy których oswohodca radosnymi okrzykami był witany. W pobliskości Karakas musiał Boliwar z Paezem wsiąść do Angielskiego powozu kwiatami przyozdobionego. Jazda wyiechała przeciw niemu, a w ulicach stała piechota. Lancaster wyszedł z swemi uczniami przeciw niemu, z których każdy niósł chorągiewkę. Natłok ludzi tak był wielki, iż orszak zaledwo mógł naprzód postępować. Wszystkie domy były łańcuchami z kwiatów i obiciami przyozdobione, na wszystkich ulicach znajdowały się łuki tryumfalne, a okna płcią piękną zapełnione. Zapach nie znał granic. Boliwar i Paez wysiedli do Kościoła katedralnego, a lud poszedł za nimi. Z Kościoła szli oba piechotą do domu Boliwara, gdzie przyjęła go iego rodzina i liczni przyjaciele. Tu udarował Paez własną swoją szpadą z złotą rękością, przy której wszystkie odniósł zwycięstwa. Paez płakał iak dziecko, rzucił mu się do szyi i był nadzwyczaj wzruszony; dobył szpady, przysięgł, iż nigdy iey nie użyje iak obok Boliwara, żałował tego co uczynił i miał nader poruszającą mowę. Jutro obecni tu Niemcy, Francuzi i Amerykanie złożą Boliwarowi swoje uszanowanie. Miasto było oneday i wczoray oświecone, dziś także będzie, i uroczystości trwać jeszcze będą 8 do 10 dni. Dnia 20 uda się Boliwar do Laguiry (o 2 godziny drogi od Karakas.) Rozpuścił milicyę, officerów, ktorzy się Paezowi oparli, na wyższe stopnie posunął, a 2ma nayzapaleńszym i naypodlejszym spiskowym dał paszporty do wyjazdu za granicę. Wszyscy przekonanemi są, że iego obecność zapewni i ustali nakoniec przyszłość Kolumbii.

Z Saxonii d. 4 Marca.

W Dreźnie słuszna obawa, że córka Xcia Jana, Xiężna Marya, po ciężkiem nią

rozwiązaniu wysokiej iey Matki żyć nie będzie, zamieniła się w radość. Przy uroczystych powinszowaniach w apartamentach Xiężny Janowey okazano obecnym chowając się to dziecię, i wysoka Położnica tak dalece wyzdrowiała, iż dziś odbędzie wywód i pokazywać się znowu będzie publicznie.

Pewna liczba znakomitszych mieszkańców Drezna obojey płci i część ciała dyplomatycznego utworzyli pod dyrekcją Barona Maltzahn towarzystwo teatralne, które w obszernym i gustownie urządzonej domu dało już 4ry wystawienia na korzyść ubogich. Wniósłcie kosztuie 1 talar. Zabawa ta znajduje powszechną pochwałę, a do iey orkiestry wchodzi obecni tu Rossyianie, Polacy i Anglicy. Czysty dochód jednego z wieczorów przyniósł przeszło 500 talarów. Członki towarzystwa czynią najstosowniejszy podział tego daru pomiędzy wstydzących się żebrac.

Od brzegów Menu d. 12 Marca.

Pomiędzy uroczystościami, które z powodu obchodu 50letniego małżeńskiego życia Wielkiego Xcia Hesko-Darmstadtskiego wyprawionemi były, następujący chwalebny czyn zasługuie na wspomnienie: Mieszkańcy miasta Friedberga posłali Wysokiemu Małżeństwu pismo pod tytułem: "Harun al Raszyd,, które opiewa, iż gdy ten Władca pewnego razu w dzień święteczny rozmawiał z swoją małżonką, oboje będąc już w podeszłym wieku, o wzajemnem życiu i miłości, wszedł bez opowiedzenia się do pokoju stary Derwisz i złożył im od ubogiego na ostatniej granicy państwa mieszkającego ludu bukiet na znak iego miłości i przychylności ku panującemu. Mieszkańcy Friedberga zamiast bukietu załączyli do tego pisma paczkę zwersów na rozdane zapomnienia ubogich.

Pomiędzy zaś podarunkami z tegoż powodu składanemi, celnie złożone przez Bankiera Frankfortskiego Anzelma Rothschilda dzieło kunsztu, składające się z wielkiego złotego pubara przedziwney roboty, na którego dnie znajduje się zegar, który za nalaniem wina gra melodie.

JO. Xzę Nassau powrócił dnia 4go Marca z Wiednia do swej rezydencyi w Biberach.

Od 2 Marca wszystkie wielkie rzeki w Niemczech zaczęły lody zrucac i w niektórych miejscach wielkie przyniosły szkody.

Z Szwajcaryi d. 26 Lutego.

Teraźniejsza zima jest bardzo szczególną, przez swoją trwałość i ostrość. Nie tylko w górach Szwajcarskich spadł ciepłomierz w wielu miejscach, aż na 30 stopień pod punktem marznięcia, jak n. p. w Urzernthale, na górze Gotarda, w Dissentis w Grizonach, w Gadenen i Guttannen w wyższej Bernie i innych okolicach, lecz nawet i w wyższych dolinach Kantonu Neufchatelskiego, w Breunne, Locle, La Sagne i Travers, spadł on aż do 25 sto niżej o. Do tego na kotlinie jeziora Genewskiego i iego okolicę tak niezmierny spadł ciężar śniegu, że w samych miastach, jak n. p. w Vevey, Luzyianie, Genewie był na 2 stopy. Mówią, iż w górach jest głęboki na 20 stóp. Powszechny udział wzbudził los gospodnika z Schwaribachu na gościńcu Gemmiskim: Chatę tegoż tak niezmierna masa śniegu przywaliła, iż tylko koło komina można było zrobić wyjście. W tym stanie zostawała cała rodzina gospodnika przez Styczeń, od wszelkiego społeczeństwa zupełnie odcięta i bliska głodu. Dwa bałwany śniegu powiększyły jeszcze nędzę mieszkańców. Ze strony Kanderstegu przedsięwzięto w d. 13, 16, 18 i 20 Stycznia doświadczenia ku onych ocaleniu, i dopiero w ostatnich dniach dostali się do wsi dwie godziny drogi od Schwaribach odległej.

W Genewie umarł w d. 18 Lutego ieden z naygorliwszych popieraczów przywrócenia Rzeczypospolitey, honorowy Radca Stanu, Jozef Arts, były Syndyk, w wieku 84 lat życia swiego.

D O D A T E K

D O N^{ro} 25.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 28 MARCA 1827 ROKU W E ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 0° r.	Therm: czyli stopnizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Marzec						
cali lin:		stopnie stop:				
god: 7	27 3, 830	+ 0. 8	82	Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg.
12	4, 115	+ 2. 5	78	" "	"	
24. 3	3, 647	+ 4. 3	81	" średni	"	Deszcz.
9	2, 949	+ 6. 0	83	" mocny	"	
<hr/>						
7	27 1, 564	+ 6. 0	81	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	" 1, 175	+ 7. 8	73	" wicher	"	
3	" 1, 104	+ 7. 6	77	" mocny	"	
9	" 0, 948	+ 2. 8	85	" słaby	"	
<hr/>						
7	27 0, 922	+ 0. 4	77	Połud: Za: mocny	Pochmurno	o go: 6 1/2 grad.
12	" 1, 018	+ 0. 6	85	" wicher	"	śnieg.
3	" 1, 786	+ 2. 5	73	" mocny	Pogoda z Chmur:	o go: 4 śnieg.
9	" 3, 915	- 1. 6	83	" "	Pochmurno	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

— Z Krakowa. —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI

w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego o Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Fodaie do wiadomości powszechney, iż

Senat Rządzący w skutku przedstawienia Sądu Appellacyjnego, że ś. p. Tekla z Jan-kowskich Ciszewska wdowa bezdzietna: Testamentem na dniu 1 Grudnia 1826 r. w formie Urzędowej sporządzonym, dla Instytutów tuteyszo-kraioowych porobiła następujące legata, iako to:

Życzących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia 1827 r. uprasza Redakcyja Szanownych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

1. W gotowych pieniądzech złp. tysiąc na wieczysty fundusz ogólnego Domu schronienia Ubogich, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostającego, a to pod warunkiem, ażeby Towarzystwo Dobroczynności Jadwidze Janickiej Matce Testatorki w ogólnym Domu schronienia Ubogich umieszczoney aż do najdłuższego iey życia co tydzień złp. jeden tytułem procentu od legowaney summy z swey kassy na iey osobiste potrzeby wypłacało, a która ta summa legowana, po śmierci Matki Testatorki ma się dopiero stać nieodwołalną własnością Domu schronienia ubogich bez żadnego obowiązku.

2. Legat w nieoznaczoney kwocie, iaka się zebrać może z sprzedaży ruchomości domowych w Krakowie znajdujących się, na anniwersarz co rocznie odprawiać się mający w iednym z klasztorów Krakowskich, który egzekutor Testamentowy wybierze i oznaczy, takowe w moc artykułu 910 Kodexu Cywilnego Uchwałą swą w dniu 5tym Stycznia r. b. do N. 5450 zapadłą, z zastrzeżeniem praw trzecich zatwierdził.

W Krakowie dnia 16 Marca 1827 r.

Senator Prezydujący

Kucielński.

Konwicky, S. W.

Wyczytawszy w Gazecie Krakowskiej Nro 23, na ostatnim Posiedzeniu Seymowym czynione wnioski tyczące się oznaczoney przez W. Kommissyę Organizacyjną kwoty na kosztą Kommissyji Włościańskiej, iakoby też kwotę Członki Kommissyji dowolnie pomiędzy siebie rozdzielały; dla niewiedzenia Opinii Publiczney mylnym a nieodpartym twierdzeniem, winienem oświadczyć, iż z Naywyższej Woli NN. Protegujących Dworów Członki Kommissyji przez W. Kommissyę Organizacyjną powołane, przestając

na zaszczyt z tak chlubnego wezwania, całą nadgodę w dopełnieniu ścisłym przyjętych dobrowolnie obowiązków, i w korzyściach dla Kraiu tego z swych ciągłych usiłowań spływających, zakładają sobie, nieszczędząc nawet własnych kosztów na utrudzające dóbr lustracye, kwotę zaś przez W. Kommissyę Organizacyjną oznaczoną, pomiędzy pomocników swoich, na mocy Jey Reskryptu, w miarę uznanej przez siebie potrzeby podzielają, oszczędzając z niey corocznie kilka set złp. które pozostają w Skarbie Rządowym, iak to etat przez Kommissyę Włościańską ułożony, przekonać Seymujących był powinien. Ubliża więc dostojności Reprezentanta Kraiowego, kto mylne o rzeczy i osobach czyni wnioski, i takowe w Protokole Obrad dla wiadomości publiczney umieszcza.

X. K. Skórkowski.

Prezyd: Kom: Włot:

Z Bruzelli d. 12 Marza.

Dziennik tutejszy prostoie doniesienie, iż PP. Posen i Omphal nie Xcia dziedzicznego Oranji (syna Następcy tronu), ale Króla adjutantami mianowani zostali.

Kawaler Anduaga, który po odwołaniu sprawującego interessa Hiszpańskie P. Navia na posła przy Dworze naszym przeznaczony został, już tu przybył.

Królewic Fryderyk polecił Kapitanowi Bonthay urządzenie w Lowanium woyskowej normalney szkoły,

Wezbranie wód zrządziło znowu w niektórych okolicach naszego kraiu szkody przez przerwanie grobel.

Z Stambulu d. 26 Lutego.

Cesarsko-Rossyyski Poseł Margr. Ribeaupierre, który dnia 11 b. m. w wieczór do Buiakdere przybył, odwiedził bez ceremo-

niażu dnia 14 i dni następnych Posłów zagranicznych i nawzajem był od nich odwiedzany. Zaraz dnia 14 uwiadomił Ministrów Porty przez swojego Sekretarza Barona Rückmann, przy towarzyszeniu mu tłumacza P. Franchini, o swoim do tutejszey stolicy przybyciu, i otrzymał na honorową straż, zamiast używanych dawniej Janczarów, 4 Chawasów Wielkiego Wezyra. D. 15 powitał tłumacz Porty w imieniu Ministerium Tureckiego P. Ribeaupierre i złożył mu zastósowane do jego dostojności podarunki, w kwiatach, konfiturach i owocach. Dnia 18 znajdował się z wszystkimi osobami swojego poselstwa na Greckiem Nabożeństwie na Pera, a dnia 20 z swoim tłumaczem odwiedził Reis-Effendego w jego mieszkaniu.

Dnia 18 Wielki Sułtan ucieszony został urodzeniem się syna, drugiego z zostających prz. życiu, któremu dane imie dziadka Abdulhamid. Zdarzenie to zostało mieszkańcom stolicy przez heroldów i potrójne z dział wystrzały oznajmione, które przez 7 dni wciąż powtarzane były, ubogim hojnie rozdawane jałmużny, Ministrowie i Magnaci składali życzenia W. Sułtanowi, z uwolnieniem jednak od zwyczajnych w takich zdarzeniach podarunków.

Cwiczenia wojskowe, które dla dżdżystey pory na czas zawieszono były, rozpoczęły się na nowo.

Od zaszkły w admiralicyi zmiany, to jest po mianowaniu Kapitanem Baszą po Chorew Baszy Izzet Mehmeda, podwojona została czynność w arsenale i Wielki Wezyr często się tam udaie dla zachęcenia robotników do pracy. Zachodzi nawet domysł, że nowy Kapitan Basza nie opuści na terazniej-

szą kompanią stolicy, ale Tahir Basza, który z Ibrahimem Baszą i jego oycem, Vicekrólem Egipskim, w ścisłych zostaje stosunkach, dowodzić flotta będzie.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest: dnia 29go Marca r. b. na żądanie Szanowney Publiczności, daną będzie bardzo zabawna komedyja w 3ch aktach oryginalnie w polskim języku przez Hr. Fredro napisana: *Damy i Huzary.*

Dnia i 27 Marca 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	14 —	13 —	12 —	10 —
— Żyta	11 15	11 —	10 —	9 —
— Jęczmienia	10 15	10 —	9 —	8 24
— Grochu	18 —	17 —	16 —	15 15
— Owsa	8 10 8	—	7 15	7 —
— Jagieł	21 —	20 —	19 —	18 —
— Rzepaku	26 —	24 —	23 —	22 —

W Gdańsku dnia 19 Marca.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący.	
	od Złp.	do
Pszenuicy	600	660.
Zyta	420	450.
Jęczmienia	420	438.
Owsa	342	360.
Grochu	720	750.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 235 Ciągnienu dnia 28go Marca r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

14. 69. 83. 41. 31.

Przyyszłe 236 Ciągnienu dnia 4 Kwietnia 1827 r. przpada.

D O N I E S I E N I A.

Sąd Appellacyjny etc.

Gdy z powodu podaney przez dotychczasowego Woźnego przy Sądzie Pokoju Okręgu Krzeszowickiego, rezygnacyi, posada ta za wakującą uznaną została; przeto Sąd Appella-

Wymagany Konkurs do takowej niniejszym ogłasza, z tem dołożeniem, iż ubiegający się o tę osadę prośby swe dostatecznymi świadectwami zdatności i moralności wsparte, aż do dnia ostatniego Marca r. b. włącznie do Sądu Pokoju Okręgu Krzeszowickiego tem pewnym podać winni; ile prośby po upłynionym wyżej oznaczonym terminie podawane, bez skutku zwróconemi będą. — W Krakowie dnia 14 Marca 1827 r.

Piekarski.

Raubach, Sekr: Sądu Ap.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji &c.

Od nieznanego Chłopca wyznania Moyżeszowego ucieczką się salwującego odebrano w Mieście Kazimierzu Czapkę białołowąską złotą, a od Kobiety także nieznaney żyłkę srebrną, że zaś rzeczy te niewiadomo czyją są własnością, a według wszelkiego podobieństwa albo skradzionemi albo i też zagubionemi zostały, przeto Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji wzywa niniejszym Właściciela, do którego by takowe Effekta należały, aby z dowodami prawnego ich posiadania do urzędu Policji Pośredniej zgłosił się, gdzie wzmiankowane rzeczy w Depozycie Policynym znajdują się.

W Krakowie dnia 21 Marca 1827 r.

Senator Prezydujący,

Kucielński.

Konwicki, Sekr: W.

Podpisany Notaryusz Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem zawiadomia Szanowną Publiczność, iż sprzedaż przez publiczną licytacją Ruchomości po ś. p. Janie Alojzym Szydłowskim Kupcu i Obyw: Krak: pozostałych, na dniu 26 Lipca 1826 r., z powodu sporów między Sukcessorami wynikłych dotąd zawieszoną, z mocy Reskryptu Wys: Sądu Appellacyjnego z dnia 14 Marca r. b. ad Nr. 416 wydanego, w Krakowie w Domu pod L. 504 przy ulicy Floryańskiej stojącym kontynuowaną będzie, do której rozpoczęcia zaczynając od Win, których przeszło za iedenastnie Tysięcy złp. w Inwentarzu oszacowanych znajduje się w partych nawet małych do 6 butelek (a między którymi są w butelkach węgierskie stare z lat 1788 i 1796, tudzież Hiszpańskie i Francuzkie) dzień 27 Marca r. b. w godzinach zwyczajnych przeznaczona, a po wyprzedaniu Win, inne dopiero ruchomości, jako to: stolarszczyzna, miedź, mosiądz, klejnoty, srebra i kosztowności, wszystko za gotową srebrną Courant monetę więcej dającymu sprzedawane będą. — W Krakowie dnia 24 Marca 1827 r.

Leo Rawicz Psz. zotkowski.

Trybunał Iwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż gdy po Janie Kalinowskim pielgrzymie z Częstochowy, któren miał być przychodniem z ukraiiny, znajduje się w Depozycie sądowym kwota złp. 19 z sprzedarzy ruchomości po tymże pozostałych zebrana, wzywa przeto Sukcessorów zmarłego, iżby po odebranie teyże w przeciągu roku jednego do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie Massa Skarbowi publicznejmu przyznana zostanie. — W Krakowie dnia 8 Marca 1827 r.

Mikołowski.

Podpisany Komornik Sądowy W. M. Krakowa, podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucji Wys: Trybunału I. Instancyi z dnia 23 b. u. i r. do L. 729 wydaney, ruchomości po ś. p. Józefie Łebkowskim pozostałe, jako to: suknie, naczynia miedziane, stolarszczyzna, srebro, zegarki i różne sprzęty domowe w dniu 29 b. m. i roku i dni następnych w godzinach zwyczajnych w Domu przy Krakowie na Piasku pod L. 73 przez publiczną licytacją za gotową zaraz zapłatę w monecie srebrnej courant sprzedanemi zostaną.

W Krakowie dnia 24 Marca 1827 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 30 Marca r. b. 1827 o godzinie 2 po południu w Krakowie przy Ulicy Stey Anny w Kamienicy pod L. 317 położoney, w drodze exekucji Sądowej odbędzie się publiczna licytacja Jabłek, w różnym gatunku korcy kilkanaście; chęć zatem licytować mających, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 22 Marca 1827 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.